

# Aktualności

10.07.2023 18:32

Liczba wyświetleń: 220

## Treść

Najbardziej znanym zwyczajem związanym ze świętem Wniebowzięcia NMP jest święcenie tego dnia ziół i kwiatów, z którymi wierni przychodzą do kościoła. Poświęcone rośliny należy zabrać do domu i zasuszyć. Według wierzeń mają one przynieść domowi błogosławieństwo i chronić od chorób. Dlatego też święto Wniebowzięcia NMP jest nazywane świętem Matki Boskiej Zielnej. W Polsce ta uroczystość maryjna wiązała się z zakończeniem zbioru plonów, toteż mówiono, że „na Wniebowzięcie zakończone żęcie”. Stało się więc zwyczajem święcenie plonów, przede wszystkim tego, co rosło na własnych polach i w przydomowych ogródkach. Owa „dożynkowa wiązanka” musiała zawierać kłosa pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa. Obowiązkowe były też len i groch, bób i marchew z natką, gałązka z gruszką lub jabłko, makówka i orzechy. Ale razem z „wiązanką” święciło się także różne zioła lecznicze i kwiaty.

W Przysietnicy te tradycje kultywowane były od wieków. Przywiązywano do nich szczególną wagę, nie było domu, który by nie wziął udziału w tym święcie. Całe procesje mieszkańców udawały się do barcickiego Kościoła, który był wówczas naszą parafią. Najważniejsza była uroczysta „Suma”, podczas której odbywała się procesja wokół świątyni, w której wierni prezentowali swoje dożynkowe bukiety. Najokazalszym elementem procesji były wieńce dożynkowe wykonane przez poszczególne miejscowości należące do parafii. To było wielkie

odpustowe święto parafialne, na które czekało się cały rok. Czekały zwłaszcza dzieci, dla których nie lada atrakcją były zakupy na licznie zgromadzonych kramamach, w których roiło się od odpustowych cukierków, innych cudeńków, lodów na patykach, ogórków kiszonych z beczki, o których smaku jeszcze dzisiaj opowiada niejedna starsza osoba.

W naszej młodej przysietnickiej parafii nie zagościł się na szeroką skalę zwyczaj takiego świętowania, pozostało ono w „starej” barcickiej parafii, chociaż wielu z nas w dalszym ciągu uczestniczy w uroczystej sumie i procesji. 15 sierpnia co roku wielu Przysietniczan przynosi bukiety na poświęcenie do Kościoła, lecz coraz mniej w nich kłosów zboża. W ostatnich latach mogliśmy podziwiać też pojedyncze wieńce przyniesione przed ołtarz.

W 2016 r. członkowie Stowarzyszenia Górali Popradzkich w Przysietnicy wykonali wieniec dożynkowy przedstawiający patronkę Starego Sącza - św. Kingę. Mężczyźni wykonali podest i konstrukcję, natomiast wykonaniem figury Kingi i jej ubraniem z nasion zajęły się kobiety. Członkinie Stowarzyszenia 4 września 2019 r. reprezentowały naszą gminę na dożynkach małopolskich w Miechowie, a podczas konsekracji Kościoła w 2019 przekazano dożynkowe dzieło jako dar ofiarny podczas uroczystej mszy św.

W 2017 r. wieniec dożynkowy wykonany przez panie ze Stowarzyszenia przedstawiał kielich z hostią. Wykonany bardzo misternie z czterech gatunków zboża. Tu również mężczyźni wykonali metalową konstrukcję i drewniany podest, strojeniem wieńca zajęły się kobiety.

W 2018 i 2019 roku wieńce dożynkowe wykonały Bogumiła Ogorzały i Iwona Ogorzały z pomocą swoich mężów. W

2018 r. wieniec miał formę łodzi na żaglu, której umieszczono scenę chrztu Jezusa z ołtarza głównego kościoła parafialnego w Przysietnicy. Wieniec z 2019 r. to kosz z darami: chleb, miód, owoce, wędlina, masło, ser. Na przestrzeni tych lat te piękne wieńce wykonywały: Agnieszka Olszowska, Lucyna Dorula, Danuta Kaletka, Kazimiera Padula, Małgorzata Padula, Jolanta Garwol, Iwona Ogorzały, Bogumiła Ogorzały, Bogdan Ogorzały, Jerzy Ogorzały.

W dawnych zwyczajach gospodarz, ścinając ostatnią kiść zboża (tzw. dorżnięcie ostatnich kłosów zboża - stąd nazwa „dożynki”), żegnał pole znakiem krzyża i wracał do domu z wianuszkiem z ostatnich kłosów zboża, uroczyście obwieszczając tym samym koniec zbiorów. Z czasem wianuszek, nazywany plonem, zmienił się w wieniec przyozdobiony kwiatami i owocami.

Obyczaj ten miał symbolizować ciągłość wegetacji i urodzaju. Wieniec był przyjmowany z szacunkiem i wnoszony do domu. Wieńce poświęcano w kościołach, ale też z biegiem czasu na wzór dawnych dworskich żniwnych zwyczajów narodziły się świeckie tradycje dożynek, na których prezentowano najpiękniejsze wieńce(ZG).

[Przewiń do początku](#)